

Kategoria

[Relacje](#)

Pasja zapisana we krwi

Opiekun, przyjaciel, autorytet - te słowa są utożsamiane z jedną z najważniejszych ról, jaką jest bycie tatą. Małe dzieci często naśladowają swoich rodziców. Te duże podążają ich śladami, nie tylko w życiu prywatnym, ale często też w zawodowym. W przypadku pracy na kolei w genach przekazywane są predyspozycje osobowościowe oraz pasja. Tak właśnie jest w rodzinie Prusinowskich. Przede wszystkim są zgraną rodzinną drużyną, a w pracy stanowią drużynę pociągową.

Jestem dumny z moich synów, że idą moim śladem.

Pan Mieczysław Prusinowski jest kierownikiem pociągu KM z 40-letnim stażem. Swoją karierę zawodową rozpoczął w Gdyni. Na Mazowszu znalazł się nie przez przypadek. Wszystko stało się za sprawą uczuć i założenia rodziny. Żona pana Mieczysława, Małgorzata, również związana jest z branżą kolejową. Na początku pracowała w ekspedycji. Teraz jest dyspozytorką w Sekcji Drużyn Konduktorskich Kolei Mazowieckich w Radomiu. Mają dwóch synów - Mariusza i Grzegorza. Pan Mariusz rozpoczął pracę na kolei w 2014 roku i jest maszynistą. Natomiast pan Grzegorz został kierownikiem pociągu w 2015 roku. Do pracy w branży kolejowej namówili ich rodzice ze względu na stabilność zatrudnienia.

Najpierw była miłość do czterech kółek, która potem przerodziła się w pasję do kolei.

Bracia Prusinowscy uczyli się w Technikum Samochodowym, jednak z upływem czasu zdecydowali się na zmianę zawodu.

- Jest to atrakcyjna praca, przede wszystkim różnorodna. Idąc na służbę, nie wiemy, co dzisiaj nas czeka. Na pewno ta praca wymaga odporności na stres i podejmowania szybkich a przy tym przemyślanych decyzji. Jednak my lubimy być w ruchu i wolimy „biuro” na kołach - mówi pan Mariusz - Jak idziemy na służbę, stajemy się drużyną pociągową - musimy sobie pomagać i wzajemnie uzupełniać -

dodaje.

Zazwyczaj obsługują pociąg w duecie – pan Mariusz (maszynista) plus pan Mieczysław lub pan Grzegorz. Raz zdarzyło im się obsługiwać wspólnie pociąg relacji Radom – Warszawa Wschodnia. Pan Mieczysław był kierownikiem pociągu a syn konduktorem. Na co dzień wymieniają się swoimi doświadczeniami. Podkreślają, że w pracy ważna jest współpraca oraz zaufanie. Te cechy są istotne nie tylko w „rodzinnym zestawieniu”, lecz na każdej służbie. Pan Mieczysław jest kompendium wiedzy i wsparciem dla swoich synów, którzy zawsze mogą na niego liczyć.

- Czasem dzwonię do taty, jak czegoś nie wiem. Tata ma duże doświadczenie. Jest dla nas autorytetem nie tylko w życiu prywatnym, ale również w zawodowym – oznajmia pan Grzegorz.

Życie prywatne : Historia kołem się toczy.

Pomimo łączącej pasji i pracy Prusinowscy podczas rodzinnych spotkań starają się nie rozmawiać o życiu zawodowym, chociaż jak sami twierdzą jest to czasami trudne. W szczególności, że żona pana Grzegorza, Magdalena Prusinowska, również pracuje

w Kolejach Mazowieckich. Jak sam podkreśla, w tej kwestii też podąża za śladami swojego taty. W końcu poznał swoją żonę na kolei. Bracia Prusinowscy sami są już ojcami. Pan Mariusz ma dwójkę dzieci – Nikolę (4 lata) i Milana (10 miesięcy). Pan Grzegorz jest tatą dwuletniego Filipa. Na pytanie, o to, czy chcieliby, żeby ich dzieci również podążały za ich śladami, stwierdzili, że jeśli będą same tego chciały, nie będą mieć nic przeciwko temu. Najważniejsze jest to, żeby były szczęśliwe.

- Będę dumny, jeśli moje wnuki będą kultywować kolejową tradycję. Nie ukrywam, że kiedyś chciałbym zobaczyć wnuków czy wnuczkę w mundurze – mówi pan Mieczysław.

Rodzina Prusinowskich składa najlepsze życzenia z okazji Dnia Ojca.

- Chcielibyśmy, żeby tata zawsze był z nami i służył pomocą nie tylko na gruncie zawodowym ale przede wszystkim rodzinnym. Jako młodzi ojcowie, najbardziej zależy nam na tym, żeby nasze dzieci wyrosły na dobrych ludzi. Wszystkim Tatom składamy najlepsze życzenia - w szczególności życzymy czasu naspędzanie wspólnych chwil, wspólnych pasji i pociechy z dziećmi bez względu na ich wiek – życzą bracia Prusinowscy.

Dziękujemy za rozmowę i przyłączamy się do życzeń.

Galeria

















E	
t	142 t
t	174 t

PL

0

owa 38t Mięjsc sied



Koleje
Polskie

MH-P	
Prędkość	130 km/h
Waga hamująca EZT	162 t







